

4M

8

6

4

2

3M

8

6

4

2

2M

8

Jan Puścian

Opowiadania  
Morskie



---

JAN PUŚCIAN

**OPOWIADANIA  
MORSKIE**

---



Konin

Wydawnictwo Psychoskok, 2013

Jan Puścian  
„Opowiadania morskie”

Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok, 2013  
Copyright © by Jan Puścian, 2013

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, powielana i udostępniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Skład: Wydawnictwo Psychoskok  
Projekt okładki: Wydawnictwo Psychoskok  
Zdjęcie okładki © saavem - iStockphoto.com

ISBN: 978-83-7900-032-6

Wydawnictwo Psychoskok  
ul. Chopina 9, pok. 23 , 62-507 Konin  
tel. (63) 242 02 02, kom.665-955-131  
<http://wydawnictwo.psychoskok.pl>  
e-mail: [wydawnictwo@psychoskok.pl](mailto:wydawnictwo@psychoskok.pl)

## SPIS TREŚCI

---

BESTIA .....	11
DUCH BOSMANA.....	20
SPŁACONY TOAST .....	34
DWIE AKCJE.....	41
SŁOWIAŃSKIE SPOTKANIE .....	59
BEDI BANDAR.....	79
NEOFICI ZOSTALI OCHRZCZENI.....	100
KOLIZYJNA SYTUACJA NA ZATOCE LWIEJ .....	121
REPATRIACJA Z SINGAPURU .....	127
WYPRAWA PO JUKI .....	144
SPECJALNY ŁADUNEK.....	160
SZCZĘŚLIWA GODZINA .....	172
ZAGROŻENIE W KATTEGACIE .....	185
ZAPISKI STARSZEGO OFICERA Z POSTOJU W SANKT PETERSBURGU .....	192

NIESPODZIANKI CASABLANKI .....	210
NIEZWYKŁY ALARM.....	237
ZWIJAĆ ŻAGLE .....	255
CHIŃSKIE SPOTKANIA .....	280

## SŁOWO WSTĘPNE

---

Autor niniejszej książki Komandor Jan Puścian jest absolwentem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni. Swoją karierę na morzu rozpoczął na żaglowcu szkolnym ORP Iskra.

Kolejne lata to służba w marynarce wojennej, praca w Polskiej Żegludze Morskiej i u armatorów zagranicznych na statkach w trampingu oceanicznym aż do zakończenia zawodowej kariery marynarskiej.

W posłowniu od samego Autora znajdujemy motywy, które skłoniły go do napisania cyklu opowiadań, składającego się na całość książki.

Pisać o morzu wydawałoby się jest sprawą prostą, ale opisywanie pracy i życia ludzi na morzu w jego różnych aspektach, to już wymaga umiejętności i talentu, i autor temu sprostał, udowadniając to w każdym z osiemnastu opowiadań. Opowiadania te dotyczą różnych rejsów na przestrzeni wielu lat na morzach i oceanach.

Są one niezależne i mogą istnieć samodzielnie. Ich wspólna cecha to: prawdziwi bohaterowie – marynarze i autentyczność opisanych wydarzeń.

Czytelnik, przystępując do lektury, szybko zanurzy się w atmosferę i klimat opisywanych miejsc i zdarzeń, a te zmieniają się wraz z kolejnymi rozdziałami, w których przemierzamy się przez kontynenty, kraje i porty.

Autor, korzystając ze swego talentu, interesująco i rzeczowo oddaje atmosferę statku, pracy na nim i codziennego życia załogi.

Opisując miejsca pobytu, przyrodę i wydarzenia czyni to tak wyraziście, że czuć zapach i smak tych miejsc i rzeczy.

Kontynuując lekturę czytelnik znajdzie to wszystko, co związane jest z pracą marynarza, a więc: problemy z załadunkami w portach, niebezpieczne sytuacje, wypadki i akcje ratownicze. Bardzo obrazowe są opisy ceremoniału chrztu morskiego, spotkań i gościnności innych społeczności, turystyki oraz poznawania kultur, obyczajów i folkloru,

a wszystko to przy oddaniu specyfiki nastroju i dużej wrażliwości Autora książki.

Jestem przekonany, że książka ta znajdzie zainteresowanie nie tylko wśród ludzi morza, a może przede wszystkim wśród szerokiej rzeszy czytelników ciekawych prawdziwej morskiej opowieści.

Mieczysław Pawlak.



## OD AUTORA

---

„Opowiadania morskie” są wspomnieniem mojej pracy na morzu, głównie z okresu zatrudnienia na masowcach trampingu oceanicznego w latach 1989-2005. Niektóre z opowiadań były publikowane na łamach armatorskiego miesięcznika „Bryza” oraz w innych wydawnictwach.

Zebranie opisywanych sporadycznie epizodów życia ludzi morza, a zwłaszcza załóg statków największego rodzimego armatora - Polskiej Żeglugi Morskiej w książkę mogłem zrealizować dopiero po przejściu na emeryturę.

Skloniły mnie do tego zarówno opinie czytelników jak i poczucie wdzięczności wielu wychowawcom, dzięki którym doceniana po latach życiowa zasada „im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej niepowodzeń w pracy „pomogła mi stawić czoła wyzwaniom podjętego zawodu.

Obawę o wierność przekazu rzeczywistości zacieraną galopującym przyśpieszeniem rozwoju żeglugi morskiej minionego czterdziestolecia pokonałem częściowo z pomocą codziennych notatek z rejsów.

Wiele funkcji załogowych w tym czasie zastąpiła rozwijająca się lawinowo technika. Wachtę na „oku” przejęły radary, wachtę radiową zintegrowane systemy satelitarne INMARSAT i GMDSS, a nieodzowne przez wieki wyposażenie do określania pozycji nawigacyjnej; sekstanty, chronometry, czy powszechne po drugiej wojnie światowej radiowe systemy typu Decca, Loran i im podobne stały się zbędne po uruchomieniu globalnego systemu GPS. Sytuacja ta wykreowała nowe standardy pracy na morzu, przyczyniając się do szybkich przeobrażeń kształtowanych przez stulecia kultury morskiej, czego wymownym wskaźnikiem jest dzisiejsze, wzbogacone osiągnięciami techniki słownictwo marynistyczne jakże odmienne od tego, jakim posługiwaliśmy się w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia.

Treść książki obejmuje lata 1970 - 2005. Opisane

zdarzenia są autentyczne, z moim udziałem, z wyjątkiem opowiadania „Duch bosmana”, pochodzącego od kapitana żeglugi wielkiej Mieczysława Pawlaka, mojego przyjaciela, pod którego dowództwem pracowałem na masowcu m/s „Generał Jasiński” w 1996 r.

Bohaterami książki są konkretni marynarze, z którymi pracowałem, a ich sylwetki, aczkolwiek pod fikcyjnymi nazwiskami występują w większości ułożonych w porządku chronologicznym opowiadań.

Mam nadzieję, że wielu z nich odnajdzie się bezpośrednio na kartach książki oraz na poruszonych nią falach marynarskiej fantazji.

Autor